



TRZEŻWOŚĆ DO KONTROLI NA A2

Lubuski odcinek autostrady A2 był w środę /13 czerwca/ wnikliwie obsadzony przez policjantów. Powodem tego były działania, których głównym celem jest sprawdzanie stanu trzeźwości kierowców, zwłaszcza tych jadących pojazdami ciężarowymi. Wszystko po to, aby każdy zmotoryzowany miał przekonanie, że innym autem podróżuje trzeźwa osoba.

Weryfikacja trzeźwości, polegająca na wytypowaniu auta do kontroli, a później już zatrzymanie i sprawdzenie stanu trzeźwości jego kierowcy na drogach szybkiego ruchu jest utrudnione. Dlatego policjanci korzystają z posterunków kontrolnych przy autostradowych bramkach, aby zweryfikować trzeźwość podróżujących. Jest to niesłychanie istotne bowiem wielu kierowców żyje przekonaniem, że na autostradzie nie mogą zostać poddani badaniu i jadą wcześniej spożywając alkohol. Ma to bezpośrednie przełożenie na ich jazdę i powoduje niebezpieczne zagrożenie na drodze. Takie miało właśnie miejsce (1 lutego) na wielkopolskim odcinku autostrady A2 1 lutego, kiedy pijany obywatel Łotwy, mając blisko 3 promile w organizmie jadąc samochodem ciężarowym doprowadził do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem pięciu innych pojazdów, które stały w kolejce do punktu poboru opłat. W wyniku tego wypadku 10 osób zostało rannych. Zdarzenie to dobitnie pokazało, jak istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ma stan trzeźwości kierujących.

Dlatego lubuscy policjanci wspólnie z kolegami z Łodzi i Poznania, cyklicznie prowadzą tego typu akcje. Trzeźwość stanowi podstawowy czynnik bezpieczeństwa szczególnie tam, gdzie dozwolone są prędkości większe niż na drogach lokalnych. Ale kierowcy już wiedzą, że takich kontroli ze strony stóży prawa mogą się spodziewać na całym odcinku A2. Wyraźnie pokazuje to środowy poranek, kiedy to podczas 250 kontroli kierowców, żaden z nich, jak pokazują badania, wcześniej nie sięgał po alkohol.

Opracował: nadkom. Marcin Maludy

Rzecznik Prasowy KWP w Gorzowie Wlkp.







Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)